


Warszawa, 22 września 2021 r.
KL/357/251/PP/2021

Pan
Henryk Kowalczyk
Przewodniczący Komisji Finansów Publicznych
Sejm RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

W nawiązaniu do toczących się prac parlamentarnych nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1532 i 1532-A), przekazuję stanowisko Konfederacji Lewiatan.

Z poważaniem,



Maciej Witucki
Prezydent Konfederacji Lewiatan

Do wiadomości:

Szefowie Klubów Parlamentarnych i Kół Poselskich

Załącznik:

Stanowisko Konfederacji Lewiatan do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1532 i 1532-A)

Stanowisko Konfederacji Lewiatan do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1532 i 1532-A)

Apelujemy do Wysokiej Komisji o:

- **Utrzymanie dotychczasowych zasad odliczania składki zdrowotnej od podatku, co pozwoli uniknąć drastycznej podwyżki obciążeń dla przedsiębiorców i pracowników**
- **Umożliwienie rozliczenia w formie podatkowej grupy kapitałowej także spółkom komandytowym i komandytowo akcyjnym**
- **Pozostawienie możliwości wykupu przedmiotu leasingu do majątku prywatnego i jego sprzedaży bez konieczności rozpoznania przychodów ze zbycia składników majątku**
- **Utrzymanie obecnych limitów płatności gotówkowych**
- **Odstąpienie od wprowadzenia podatku minimalnego dla podatników podatku dochodowego od osób prawnych**
- **Usunięcie przepisów powodujących brak neutralności podatkowej transakcji wymiany udziałów, połączenia i podziału spółki**

Skierowany do prac w Parlamencie projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1532 i 1532-A), to bardzo obszerny, kilkusetstronicowy pakiet zmian w systemie podatkowym. Według Projektodawców głównym założeniem „reformy” jest zmniejszenie degresywności klina podatkowego i wprowadzenie większej sprawiedliwości podatkowej oraz zapewnienie dodatkowych środków finansowych na funkcjonowanie służby zdrowia. Cel ten ma zostać zrealizowany poprzez zwiększenie kwoty wolnej od podatku do kwoty 30 tys. zł, podniesienie progu podatkowego, po przekroczeniu, którego stawka PIT wzrasta do 32% z obecnych 85 tys. zł do 120 tys. zł., likwidację prawa do odliczenia od podatku zapłaconej składki zdrowotnej oraz zastąpienie zryczałtowanej składki zdrowotnej płaconej przez przedsiębiorców (wynoszącej obecnie 381,81 zł) - 9 proc. lub 4,9 proc. składką liniową naliczaną od dochodu.

Pozbawienie podatników prawa do odliczenia składki zdrowotnej oraz powiązanie jej z dochodem osiąganym przez przedsiębiorców oznaczają bardzo istotny wzrost obciążeń składkowo-podatkowych dla setek tysięcy obywateli, przedsiębiorców i pracowników najbardziej zaangażowanych w rozwój gospodarczy, najlepszych specjalistów i najbardziej konkurencyjnych firm. Wzrost obciążeń, który służyć będzie sfinansowaniu nieznacznej obniżki obciążeń dla osób słabiej zarabiających, a nie lepszemu finansowaniu służby zdrowia.

Proponowane rozwiązania zakładające zwiększenie progresji podatkowej i większą redystrybucję dochodów od osób lepiej zarabiających do grup słabiej uposażonych odbędzie się ze szkodą dla rozwoju gospodarczego. Zniechęci obywateli do podejmowania większej aktywności zawodowej, osłabi



konkurencyjność Polski, jako miejsca lokowania nowoczesnych i wysoko płatnych miejsc pracy. Propozycje dotyczące podwyższenia składek na ubezpieczenie zdrowotne nie są rozwiązaniami, które mają poprawić, jakość ochrony zdrowia obywateli, są jedynie sposobem na poprawę kondycji finansów publicznych. Potrzebujemy prostego i efektywnego systemu podatkowego, charakteryzującego się dużą elastycznością, jeżeli chodzi o wybór form opodatkowania, pozwalającego na wybór najprostszej i jednocześnie najbardziej efektywnej formy rozliczenia. Systemu, który zagwarantuje stabilne wpływy budżetowe, ale jednocześnie pozwoli bogacić się firmom i obywatelom, systemu opartego na zrównoważonym opodatkowaniu pracy i działalności gospodarczej. Polski Ład jest zaprzeczeniem takiego systemu, ukierunkowany jest na redystrybucję środków pochodzących od osób najbardziej aktywnych zawodowo, przedsiębiorczych, innowacyjnych do grup słabiej gospodarujących, albo w dużej mierze w ogóle nie aktywnych zawodowo.

Proponowane zmiany są zdecydowanie niekorzystne dla osób, które wykazują się przedsiębiorczością, innowacyjnością, których kapitału intelektualnego Polska potrzebuje najbardziej - inżynierów, informatyków, naukowców, programistów, lekarzy. Są to jednocześnie osoby, których dochody uzyskiwane w oparciu o umowę o pracę już dzisiaj podlegają bardzo wysokim obciążeniom podatkowo-składkowym.

Powiązanie wysokości składki zdrowotnej z dochodami osiąganymi przez przedsiębiorców prowadzących jednoosobowe działalności gospodarcze, stanowi przejaw nieuzasadnionego, dalece niesprawiedliwego i szkodliwego fiskalizmu Państwa. Zmiana ta najbardziej uderzy w kilkaset tysięcy firm produkcyjnych, handlowych, usługowych, które stanowią o sile naszej gospodarki i przedsiębiorczości. Są to firmy budowane przez lata, często duże zakłady zatrudniające wielu pracowników. Przedsiębiorcy, którzy ponoszą pełne ryzyko biznesowe związane z utrzymaniem zamówień, produkcji, zatrudnienia i koniecznością ciągłego rozwoju (inwestycji) w celu utrzymania konkurencyjności na rynku krajowym i rynkach zagranicznych. Tego typu przedsięwzięcia wiążą się ze wszelkimi ryzykami, które mogliśmy obserwować w momencie wybuchu epidemii Covid-19. Firmy korzystają z 19% proc. stawki podatkowej, ale w okresie, kiedy ponoszą straty, muszą z wypracowanych nadwyżek utrzymać zatrudnienie i ponieść stałe koszty przedsiębiorstwa (utrzymać budynki i maszyny, zapłacić kredyty, leasingi i usługi obce). Przedsiębiorcy ci muszą odprowadzić podatek także od przychodów, których nie otrzymali, np. w wyniku opóźnień w płatności od kontrahenta czy w przypadku zakwestionowania zgodności albo, jakości wyprodukowanego towaru. To oni ponoszą odpowiedzialność za przedsiębiorstwo całym swoim majątkiem. Obciążenie ich dodatkowym podatkiem (9% lub 4,9% nieodliczalną składką zdrowotną) oznaczać będzie nawet 50% wzrost obciążenia! Obciążenie przedsiębiorców prowadzących jednoosobowe działalności gospodarcze zostanie praktycznie zrównane z obciążeniem firm działających w formie kapitałowej, w których odpowiedzialność wspólników jest ograniczona. Firmy te w okresie koniunktury i wysokich dochodów zapłacą bardzo wysoki podatek, zostaną wydrenowane z kapitału potrzebnego na dalszy rozwój tj. inwestycje, zwiększanie produkcji, zatrudnienie pracowników oraz zabezpieczenie przyszłości przedsiębiorstwa w czasach kryzysu i mniejszych zamówień. W końcu to oni na „reformie” stracą podwójnie raz na drastycznej podwyżce płaconych przez siebie podatków, dwa poprzez konieczność zabezpieczenia (wypracowania) dochodów pozwalających na zapłatę wyższych,



(ponieważ wyżej opodatkowanych) wynagrodzeń pracowników. Uważamy, że przedstawione propozycje istotnie ograniczą rozwój polskich firm budowanych przez ostatnie 30 lat ograniczą ich potencjał rozwojowy, co przełoży się na powolną utratę przewag konkurencyjnych i osłabienie polskiej gospodarki. **W ocenie Konfederacji Lewiatan proponowane zmiany stanowią największą w historii podwyżkę podatków dla przedsiębiorców i osób najbardziej zaangażowanych w budowę polskiej gospodarki. Sprzeciwiamy się tym bardzo fiskalnym zmianom i apelujemy o wprowadzenia zmian, powodujących, że Polski Ład nie będzie oznaczał zwiększenia opodatkowania i oskładkowania przedsiębiorców i pracowników.**

Projekt ustawy to także inne bardzo obszerne zmiany do ustaw podatkowych. Niektóre z nich jak np.: wprowadzenie ulg innowacyjnych na robotyzację i prototyp, liberalizacja warunków stosowania tzw. estońskiego CIT czy wprowadzenie reżimu holdingowego w CIT oraz grup podatkowych w VAT, zasługują na poparcie, choć są to rozwiązania dedykowane jedynie nielicznym przedsiębiorstwom, inne, takie jak: istotne ograniczenie rozpoznawania w kosztach uzyskania przychodów niektórych wydatków związanych z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa, pozbawienie prawa do amortyzowania lokali mieszkalnych, likwidacja możliwości opodatkowania najmu prywatnego na zasadach ogólnych, ograniczenia związane ze stosowaniem zwolnień podatkowych wynikających z działalności w Polskiej Strefie Inwestycji, wydłużenie terminu z 6 miesięcy do 6 lat terminu pozwalającego na wyłączenie z przychodów kwot uzyskanych ze zbycia składników majątku związanego z m.in. zakończeniem umowy leasingu czy w końcu wprowadzenie podatku minimalnego od przedsiębiorstw uzyskujących niskie dochody bądź ponoszących stratę, stanowią ukrytą podwyżkę podatków dla wszystkich obywateli. Biorąc pod uwagę, że większość z proponowanych zmian ma bardzo daleko idące negatywne skutki dla przedsiębiorców i gospodarki nasz stanowczy sprzeciw budzi tryb procedowania zmian. W naszej ocenie projekt w wersji skierowanej do prac w Parlamencie, stanowi o braku poszanowania przez Rząd zasad poprawnej legislacji oraz przejrzystości i przewidywalności systemu podatkowego. Setki merytorycznych uwag zgłoszonych w wyniku konsultacji społecznych, do jakości proponowanych przepisów nie zostało uwzględnionych. Skrócony i przygotowany w ogromnym pośpiechu raport z konsultacji odnosi się jedynie do nielicznych ze zgłoszonych postulatów. Dodatkowo projekt został istotnie zmodyfikowany i rozszerzony o regulacje, które nie zostały poddane opiniowaniu przez środowisko przedsiębiorców, m.in. propozycję wprowadzenia już od 2022 r. minimalnego podatku przychodowego. Nowego podatku, który poważnie skomplikuje obowiązujący system podatkowy, którego wpływu na sytuację finansową firm oraz dochody budżetowe nie sposób oszacować w ciągu kilku dni od chwili publikacji propozycji.

W naszej ocenie, tak obszerne i istotne zmiany wprowadzane do wszystkich kluczowych ustaw podatkowych, zmieniające obecnie funkcjonujące zasady systemu podatkowego oraz ingerujące w interesy praktycznie wszystkich przedsiębiorców, nie mogą być uchwalane w pośpiechu. Wrażliwa materia prawa podatkowego powinna charakteryzować się najwyższą starannością ustawodawcy. Uchwalenie zmian w kształcie, w jakim zostały skierowane do Sejmu spowoduje niezliczone problemy ze stosowaniem nowych przepisów. Przez kolejne miesiące albo lata, będą przedmiotem objaśnień wydawanych przez Ministra Finansów i sporów podatników z organami podatkowymi i sądami administracyjnymi. Harmonogram prac legislacyjnych oraz konstytucyjne terminy na rozpatrzenie



ustawy, podpisanie przez Prezydenta oraz ogłoszenie ustawy, pozwalają sądzić, że projekt będzie procedowany w wielkim pośpiechu, który uniemożliwi merytoryczną dyskusję o projekcie na forum Parlamentu, skorygowanie jego wad i zapewnienie przepisom standardu odpowiadającego zasadom prawidłowej legislacji.

Postulujemy o procedowanie Projektu w sposób zapewniający przedstawienie i analizę wszystkich uwag, poprawek i propozycji zgłaszanych przez zainteresowanych oraz o zapewnienie odpowiednio długiego *vacatio legis* uchwalonej ustawie, tak aby zapewnić przedsiębiorcom odpowiedni czas na zapoznanie, wdrożenie i rozpoczęcie stosowania skomplikowanych przepisów.

Propozycje zmian do projektu:

1. Wymóg określonej formy prawnej spółek wchodzących w skład PGK

Zwracamy uwagę, że Projekt nie przewiduje zmian w katalogu form prawnych spółek, które mogą przystępować do PGK. Zgodnie z art. 1a ust. 2 pkt 1 ustawy o CIT, PGK mogą tworzyć wyłącznie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, proste spółki akcyjne lub spółki akcyjne. **Ustawa dyskryminuje, więc w zakresie możliwości przystępowania do PGK podatników CIT prowadzących działalność w formie spółek komandytowych lub komandytowo-akcyjnych.** Funkcjonujące rozwiązanie nie znajduje żadnego uzasadnienia w różnicach pomiędzy poszczególnymi rodzajami spółek, a także jest **sprzeczne z prezentowanym przez Ministerstwo Finansów postulatem zrównania sytuacji prawnej podmiotów prowadzących działalność w formie spółek komandytowych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością** (argument ten był wielokrotnie powtarzany przez Ministerstwo Finansów w toku prac nad nowelizacją ustawy o CIT, która weszła w życie 1 stycznia 2021 r. i objęła spółki komandytowe przepisami ustawy o CIT).

Brak możliwości przystąpienia do PGK przez spółki komandytowe narazi grupy zainteresowane utworzeniem PGK na koszty związane z przekształceniem tych spółek w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjne.

Postulujemy zmodyfikowanie i uzupełnienie Projektu o następujące zmiany:

„ W art. 1a ust. 2 pkt 1 otrzymuje następujące brzmienie:

„1) podatkową grupę kapitałową mogą tworzyć spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne, spółki komandytowo-akcyjne oraz spółki komandytowe, mające siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli:

– w pkt 1:

lit. a) otrzymuje brzmienie:

„a) przeciętny kapitał zakładowy lub wkład, określony w sposób, o którym mowa w ust. 2b, przypadający na każdą z tych spółek, jest nie niższy niż 250.000 zł,”

lit. b) otrzymuje brzmienie:

„b) jedna ze spółek, zwana dalej „spółką dominującą”, posiada bezpośredni 75% udział w kapitale zakładowym lub w tej części kapitału zakładowego pozostałych spółek, zwanych dalej „spółkami zależnymi”, która na podstawie przepisów o komercjalizacji i prywatyzacji nie została nieodpłatnie lub na zasadach preferencyjnych nabyta przez pracowników, rolników lub rybaków albo, która nie stanowi rezerwy mienia Skarbu Państwa na cele reprivatyzacji lub 75% praw do udziału w zysku spółki komandytowej lub komandytowo-akcyjnej”

W art. 1a ust 2b otrzymuje brzmienie

2b. Wartość kapitału zakładowego lub wkładu, o których mowa w ust. 2 pkt 1 lit. a, określa się bez uwzględnienia tej części tego kapitału lub wkładu, jaka nie została na ten kapitał lub wkład faktycznie przekazana lub jaka została pokryta wierzytelnościami z tytułu pożyczek (kredytów) oraz z tytułu odsetek od tych pożyczek (kredytów), przysługującymi udziałowcom (akcjonariuszom) lub wspólnikom wobec tej spółki, a także wartościami niematerialnymi lub prawnymi, od których nie dokonuje się odpisów amortyzacyjnych zgodnie z art. 16a-16m.”

2. Zmniejszenie limitów płatności gotówkowych

Zgodnie z art. 22 w związku z art. 18 Projektu konsument będzie obowiązany do dokonywania płatności za pośrednictwem rachunku płatniczego, jeżeli jednorazowa wartość transakcji z przedsiębiorcą, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, przekracza 20 000 zł. Natomiast w zakresie transakcji B2B Projekt obniża dotychczasowy limit płatności gotówkowych w transakcjach B2B z 15 tys. zł do 8 tys. zł.

Wprowadzenie ww. limitu B2C oraz zredukowanie limitu dla transakcji B2B nie znajduje praktycznego uzasadnienia, a może istotnie ograniczać sprzedaż wysyłkową lub sprzedaż na odległość. Często przy większych zakupach kupujący decydują się na płatność gotówkową przy odbiorze, gdyż dzięki temu mają możliwość sprawdzenia towaru i uniknięcie oszustwa. Postuluje się zatem o odstąpienie od ww. zmian.

Na uwagę zasługuje także, że w sprzedaży na odległość z reguły tylko wycinek transakcji wiąże się z przekazaniem gotówki. Zwykle to kupujący, uiszczając cenę, przekazuje gotówkę kurierowi lub pośrednikowi płatności. W konsekwencji do sprzedającego zapłata trafia przelewem, a nie w formie gotówkowej. Tym samym nie można powiedzieć, żeby cała transakcja była dokonywana gotówkowo.

Apelujemy o odstąpienie od proponowanej zmiany.

3. Zmiany dotyczące warunków wykupu przedmiotu leasingu do majątku prywatnego i jego sprzedaży bez konieczności rozpoznania przychodów ze zbycia składników majątku

Wprowadzane zmiany ingerują w warunki wykupu przedmiotu leasingu do majątku prywatnego. Dotychczas obowiązujące przepisy pozwalały na wyłączenie z przychodów kwot uzyskanych ze zbycia



składników majątku po upływie 6 miesięcy od wykupu związanego z m.in. zakończeniem umowy leasingu, który to okres zostanie znacząco, (bo aż 12-krotnie) wydłużony zgodnie z projektowanymi zmianami. Ingerencja w dotychczasowe warunki wykupu przedmiotu leasingu, które stanowiły również jeden z powodów zawierania takich umów (oraz pośrednio wpływających na atrakcyjność samych umów leasingu) przez podatników sprawia, iż naruszona zostaje zasada pewności prawa oraz zasada niedziałania prawa wstecz. Brak stosownych przepisów przejściowych uderzy w podatników, którzy zawarli już umowy leasingu z myślą o wykupie przedmiotu leasingu i związanych z tym obowiązkach podatkowych na podstawie obowiązujących wówczas przepisów. Tym samym projektowane przepisy ingerują w ukształtowane już ekspektatywy praw i konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych. W związku z zasadą ochrony praw nabytych nowe regulacje prawne powinny chronić przysługujące już obywatelom prawa, co oznacza, że uzyskane raz prawo nie może być odebrane lub w niekorzystny sposób zmodyfikowane. Leasingobiorcy, kształtują swój stosunek prawny z leasingodawcą na moment podpisywania umowy leasingu. Na ten moment podejmują oni decyzje m.in., co do czasu trwania umowy, wartości poszczególnych czynszów leasingowych oraz kwoty wykupu przedmiotu leasingu po zakończeniu trwania umowy leasingu. Przy podejmowaniu tych decyzji leasingobiorcy biorą pod uwagę między innymi konkretne skutki podatkowe zawarcia umowy leasingu zarówno w czasie jej trwania, jak również po jej zakończeniu i wykupie do majątku prywatnego.

W naszej ocenie przepis ten może wpłynąć negatywnie na zainteresowanie leasingiem wśród przedsiębiorców rozliczających podatek PIT. Spowoduje spadek poziomu inwestycji, w tym sprzedaży samochodów, a tym samym uszczupli wpływy budżetowe z tego tytułu. Jednocześnie zwracamy uwagę, że podatnicy, którzy podejmowali decyzję o zawarciu umowy leasingu bazując na dotychczasowych regulacjach podatkowych, nie powinni być objęci proponowaną regulacją. Stąd postulujemy by:

1. **zrezygnować z przedmiotowej regulacji**, która skutkować będzie schłodzeniem koniunktury, w tym w zakresie sprzedaży samochodów i tym samym spadkiem dochodów państwa pochodzących z tego sektora gospodarki
2. **w przypadku nie uwzględnienia powyższego**, proponujemy albo:
 - a) nie obejmować tym przepisem przedmiotów z umów leasingu zawartych do czasu wejścia w życie ustawy tj. do 31 grudnia 2021 r. (preferowany)
 - b) wydłużyć do 31 grudnia 2022 r. termin, w którym jest mowa, o tym do jakiego terminu wykupione przedmioty leasingu nie są objęte nowymi regulacjami.

Ad. 2 a) Proponujemy następujące brzmienie przepisu:

„Przepis art. 10 ust. 2 pkt 4 ustawy dodany artykułem 1 pkt 7 ustawy zmieniającej, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do składników wykorzystywanych na podstawie umów, o których mowa w art. 23b ust. 1 ustawy zmienianej, zawartych po dniu 31 grudnia 2021 r.”



„Przepis art. 14 ust. 2 pkt 19 ustawy dodany art. 1 pkt 10 lit. b tiret 3 ustawy zmieniającej, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do składników wykorzystywanych na podstawie umów, o których mowa w art. 23b ust. 1 ustawy zmienianej, zawartych po dniu 31 grudnia 2021 r.”

Ad. 2 b)

Proponuje się następujące brzmienie Art. 51:

„Art. 51. Przepisy art. 10 ust. 2 pkt 4 i art. 14 ust. 2 pkt 19 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, mają zastosowanie do składników nabytych po dniu 31 grudnia 2022 r.”

Szczególnym przypadkiem przedmiotów podlegających wykupowi do majątku prywatnego są pojazdy wykorzystywane przez podatników dla celów związanych z działalnością gospodarczą oraz dla celów prywatnych (użytkowanie w celach mieszanych). Proponowana zmiana w ustawie o PIT nie bierze pod uwagę istotnych różnic pomiędzy sytuacją prawnopodatkową osób wykorzystujących samochody osobowe dla celów wyłącznie biznesowych oraz osób korzystających z tych aktywów dla tzw. celów mieszanych (tj. zarówno dla celów działalności gospodarczej jak i celów prywatnych). Obecnie przepisy o PIT oraz VAT dają podatnikom możliwość dokonania wyboru co do sposobu wykorzystania pojazdu, przy czym w przypadku korzystania z pojazdu na cele mieszane podatek ponosi negatywne konsekwencje takiego wyboru w postaci:

- 1) ograniczenia w zaliczaniu kosztów używania samochodu osobowego do kosztów uzyskania przychodu (art. 23 ust. 1 pkt 46s) ustawy o PIT, oraz
- 2) ograniczenia w możliwości odliczenia VAT związanego z nabyciem (lub leasingiem) samochodu osobowego (art. 86a ust. 1 ustawy o VAT).

Korzystanie z pojazdu na cele częściowo osobiste jest, więc dla podatnika bardziej kosztowne od strony podatkowej. Jednakże, proponowane zapisy art. 10 ust. 3 pkt 4 i art. 14 ust. 2 pkt 19) nie różnicuje sytuacji podatników w zależności od sposobu korzystania z pojazdu, co należy uznać za nieracjonalne z punktu widzenia spójności systemu podatkowego, w ramach, którego podmioty o różnej sytuacji podatkowej nie powinny być traktowane jednakowo.

Dlatego też (dotyczy sytuacji, w której nasz postulat sformułowany w pkt. I. 1 – powyżej – nie zostanie uwzględniony) proponujemy szczególną regulację dla tej części przedmiotów leasingu poprzez następujące sformułowanie przepisu art. 14 ust. 2 pkt 19):

„19) przychody z odpłatnego zbycia składników będących rzeczami ruchomymi, wykorzystywanych na potrzeby związane z działalnością gospodarczą lub przy prowadzeniu działań specjalnych produkcji rolnej, na podstawie umowy, o której mowa w art. 23b ust. 1 z wyłączeniem samochodów osobowych w odniesieniu, do których podatek przez cały okres ich używania stosował ograniczenie w zaliczaniu do kosztów uzyskania przychodów, o którym mowa w art. 23. ust. 1 pkt 46a) , przy czym przy określaniu wysokości przychodów przepisy ust. 1 i art. 19 stosuje się odpowiednio;”;



4. Wprowadzenie podatku minimalnego dla podatników podatku dochodowego od osób prawnych

Na wstępie pragniemy zauważyć, że regulacja ta została wprowadzona do projektu ustawy podatkowej będącej częścią tzw. Polskiego Ładu po zakończeniu konsultacji społecznych. Nie została poddana opiniowaniu zarówno w ramach uzgodnień międzyresortowych jak i konsultacjom z zainteresowanymi. Taki sposób wprowadzenia nowego podatku stanowi o braku poszanowania przez Rząd zasad poprawnej legislacji oraz przejrzystości i przewidywalności systemu podatkowego, pogłębia nieufność przedsiębiorców i obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. W naszej ocenie wprowadzenie nowego podatku nie może być uchwalone w pośpiechu, bez przeprowadzenia analizy wpływu proponowanych przepisów na sytuację finansową firm oraz dochody budżetowe. Wrażliwa materia prawa podatkowego powinna charakteryzować się najwyższą starannością ustawodawcy. Na brak możliwości przedstawienia stanowiska do propozycji zwrócił także uwagę Minister Aktywów Państwowych w piśmie z dnia 8 września 2021 r. znak BM.I.025.1324.2021 IK: 630540 podkreślając, że *czas, zaledwie kilka godzin roboczych, wyznaczonych na analizę nowej, rozbudowanej wersji Projektu, uniemożliwił przeprowadzenie jego pogłębionej weryfikacji oraz przedstawienie ewentualnych uwag* <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12349409/12805468/12805470/dokument520141.pdf>.

W podobnym tonie wypowiedział się Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji w piśmie z dnia 6 września 2021 r., znak RCL.DPG.550.28/2021, w którym podkreśla, że przekazanie nowej wersji projektu do opiniowania z wyznaczeniem terminu do przedstawienia uwag w tym samym dniu uniemożliwia *dokonanie oceny prawno-legislacyjnej* <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12349409/12805457/12805459/dokument520159.pdf>. Na fakt niepoddania nowej wersji Projektu konsultacjom społecznym zwraca także uwagę Rada Przedsiębiorczości skupiająca 9 największych organizacji przedsiębiorców i pracodawców w Polsce <https://radapredsiobiorczosci.org/stanowiska/ stanowisko-rady-predsiobiorczosci-wobec-kolejnej-wersji-projektu-ustawy-podatkowej-do-polskiego-ladu/>.

Pomimo braku możliwości przeprowadzenia szerokich konsultacji i analiz przedstawionej propozycji już pobieżna analiza pozwala stwierdzić, że proponowane przepisy nie spełniają standardu przyzwoitej legislacji. Budzą poważne wątpliwości interpretacyjne, uchwalenie ich w zaproponowanym kształcie spowoduje niezliczone problemy związane z prawidłowym wypełnieniem obowiązku podatkowego. Ponadto w ogóle nie dokonano analizy wpływu tej regulacji na kondycję finansową firm, przyjęto utożsamienie, że jeżeli firma nie wpłaca do budżetu państwa odpowiednio wysokiego podatku CIT, to zapewne jest to wynikiem stosowania agresywnej optymalizacji podatkowej. Jest to dalece idące uproszczenie pokazujące brak zrozumienia mechanizmów i złożoności funkcjonowania przedsiębiorstw. Jak podkreślił Minister Aktywów Państwowych podatek minimalny w zaproponowanym kształcie nie będzie zapobiegać luce w podatku CIT, natomiast uderzy w podmioty „o trudnej sytuacji finansowej lub działające w branżach o niskich poziomach rentowności, w tym w część spółek z udziałem Skarbu Państwa”.

Ponadto proponowany podatek przy braku odpowiedniego zawężenia, dotknie prawie wszystkie podmioty rozliczające podatek dochodowy od osób prawnych, w tym MŚP, spółki Skarbu Państwa, firmy dotknięte pandemią COVID-19 (gdzie spadek przychodów jest istotny, ale jednak nie przekracza



projektowanych 30%), startupy (szczególnie w branżach kosztochłonnych, gdzie proces inwestycyjny jest długi a oczekiwana rentowność jest osiągnięta dopiero po kilku latach), a nawet mikrofirmy, które odnotują stratę lub niską rentowność. Proponowane rozwiązanie stoi w jawnej sprzeczności z deklaracjami projektodawcy („Podatkiem minimalnym może zostać objęte najwyżej kilka procent firm. Przede wszystkim największe korporacje, które do tej pory unikały płacenia podatków w Polsce - <https://www.gov.pl/web/finanse/podatkowy-pakiet-polskiego-ladu-po-konsultacjach>). Konstrukcja przepisów rodzi wątpliwości interpretacyjne - do podstawy opodatkowania tym podatkiem przyjmuje się m.in. źródło przychodów innych niż z zysków kapitałowych, by w dalszej części kwotę zapłaconego za dany rok podatkowy minimalnego podatku dochodowego odliczyć od podatku obliczonego zgodnie z art. 19 ustawy o CIT. A zatem podatku obliczonego z obu źródeł przychodów wymienionych w ustawie. Czy faktycznie taki jest cel tej regulacji, czy jednak organy będą uznawać, że podatek minimalny może być odliczony jedynie od podatku obliczonego z dochodu ze źródła przychodów innych niż z zysków kapitałowych? Tak niechlujny przepis nie zasługuje na uchwalenie. Ewentualnie minimalny podatek dochodowy powinien być odliczany od podatku dochodowego płaconego od dochodów niezależnie od źródła, z którego te dochody pochodzą.

Sprzeciw budzi wyliczenie podatku z zastosowaniem skomplikowanych matematycznych formuł, co powoduje, że jego ustalenie będzie generować zbędne koszty związane ze zbędną pracą księgowych i doradców podatkowych oraz zwiększy ryzyko funkcjonowania firmy, ponieważ może być polem do niezamierzonych pomyłek.

Idea podatku spowoduje, że firmy ponoszące stratę podatkową będą, mimo wszystko, ponosić obciążenie fiskalne w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych. Może doprowadzić to do paradoksalnych sytuacji np., gdy firma mająca problemy z płynnością, w celu uiszczenia daniny, będzie musiała zaciągnąć pożyczkę od podmiotu powiązanego. Tym samym ponownie zwiększy się podstawa opodatkowania minimalnym podatkiem dochodowym w kolejnym okresie obrachunkowym. Taka konstrukcja podatku minimalnego jest sprzeczna z art. 84 Konstytucji RP wyrażającego zasadę sprawiedliwości podatkowej tj. kształtowania podatków według zasady powszechności i równości, a więc opodatkowania wszystkich zobowiązanych podmiotów i wszystkich stanów faktycznych, z którymi wiąże się obowiązek podatkowy, przy czym wszystkie podmioty będące w takiej samej sytuacji ekonomicznej (prawopodatkowej) powinny być opodatkowane równo. W przypadku zakładów produkcyjnych opodatkowanie przychodu (gdzie na koszty zakupu materiału produkcyjnego nie narzuca się żadnej marży, a zysk kreuje się na poziomie 1-2% na usłudze) doprowadzi do opodatkowania w rzeczywistości kosztów.

Zwracamy także uwagę, że proponowany podatek minimalny jest środkiem jednostronnym, który podważa obecne wysiłki podejmowane w ramach porozumienia OECD/ G20 w sprawie erozji podstawy opodatkowania i przenoszenia zysków, w ramach którego uzgodniono dwufilarowe rozwiązanie mające na celu sprostanie wyzwaniom podatkowym wynikającym z nowoczesnej gospodarki oraz stworzenie konsensualnego podejścia do problemu minimalnego opodatkowania dochodów. Podobne wysiłki podejmowane są na szczeblu Unii Europejskiej. Uważamy, że zamiast procedować teraz nad podatkiem,



który będzie niezgodny z wyżej wymienionymi inicjatywami, Ministerstwo Finansów powinno ściśle koordynować prace nad minimalnym podatkiem dochodowym z OECD/ UE. Urzędnicy OECD konsekwentnie twierdzą, że jednostronne środki podejmowane przez poszczególne kraje lub regiony są szkodliwe (zostało to stwierdzone w ocenie skutków gospodarczych OECD wydanej w październiku 2020 r.) i nie powinny być kontynuowane na rzecz umożliwienia OECD zakończenia jej prac. Dalsze prace nad tym proponowanym podatkiem stanowią bezpośrednie wyzwanie dla pracy OECD i jej pozycji, jako jedyne organu, który ma możliwość osiągnięcia międzynarodowego konsensusu w tych kwestiach.

Podsumowując zaproponowana konstrukcja podatku minimalnego od przedsiębiorców będących podatnikami podatku dochodowego od osób prawnych stanowi naruszenie zasad przyzwoitej legislacji. Wprowadzana jest bez przeprowadzenia konsultacji społecznych z firmami, które zostaną nowym podatkiem obciążone. Potwierdza całkowity brak przewidywalności polskiego systemu podatkowego, pogłębia nieufność obywateli i inwestorów do państwa i stanowionego przez nie prawa. W końcu uchwalenie podatku minimalnego doprowadzi do znaczącej podwyżki dóbr konsumpcyjnych (w celu wykreowania przez przedsiębiorstwa dochodu), albo spowoduje ucieczkę dużych firm, tj. przeniesienie siedzib wraz z działami administracyjnymi i finansowymi do innych krajów UE, a na terenie Polski pozostaną jedynie tzw. zakłady, tj. jedynie miejsca prowadzenia działalności np. produkcyjnej.

Uwzględniając powyższe, apelujemy o wyłączenie projektowanych przepisów z projektu oraz przeprowadzenie analiz ich skutków dla firm, konsumentów i gospodarki.

5. Brak neutralności podatkowej transakcji wymiany udziałów, połączenia i podziału spółki

Projektowane przepisy dotyczące reorganizacji podmiotów (w szczególności art. 12 ust. 4 pkt 3e, 3h i 12 oraz art. 12 ust. 11) nakładają dodatkowe restrykcje, które w sposób istotny ograniczają neutralność podatkową transakcji wymiany udziałów, połączeń i podziałów spółek.

Dotychczasowe przepisy ustawy o CIT przewidujące warunki neutralności stanowią implementację dyrektywy Rady 2009/133/WE. Zgodnie z tymi przepisami, spełnienie określonych warunków przewidzianych w ustawie o CIT umożliwiało odroczenie opodatkowania do momentu realizacji tych praw (np. sprzedaży udziałów otrzymanych wcześniej w drodze tzw. wymiany udziałów), co stanowiło realizację celu przewidzianego w Dyrektywie mergerowej.

Art. 4 ust. 1. Dyrektywy mergerowej stanowi, że łączenie, podział lub podział przez wydzielenie nie stanowi podstawy opodatkowania zysków kapitałowych obliczonych poprzez odniesienie do różnicy między wartością rzeczywistą przekazanych aktywów i pasywów a ich wartością do celów podatkowych. Natomiast zgodnie z art. 7 ust. 1. Dyrektywy mergerowej, w przypadku gdy spółka przejmująca posiada udział w kapitale spółki przekazującej, wszelkie zyski przysługujące spółce przejmującej przy wycofaniu jej udziałów nie podlegają opodatkowaniu. Spełnienie tych warunków umożliwia każdorazowe skorzystanie z przepisów implementujących Dyrektywę mergerową przy kolejnych transakcjach. Dyrektywa mergerowa nie stanowi, ani nie daje podstaw do wnioskowania, że neutralność podatkowa dotyczy tylko dokonania jednej transakcji.



Mając na uwadze powyższe, proponowane zmiany w ustawie o CIT (tj. w szczególności przepisy art. 12 ust. 4 pkt 3e, 3h i 12 oraz art. 12 ust. 11) - w zakresie, w jakim przewidują opodatkowanie drugiej i kolejnej transakcji wymiany udziałów, połączenia lub podziału spółek - są w sposób oczywisty sprzeczne z postanowieniami Dyrektywy mergerowej. Proponowane rozwiązania uniemożliwiają także osiągnięcie najważniejszego celu Dyrektywy mergerowej, którym jest usuwanie przeszkód w działaniu rynku wewnętrznego takich jak podwójne opodatkowanie (pkt 14 preambuły Dyrektywy).

Proponowane przepisy nie tylko sprzeciwiają się obowiązującemu prawu UE, ale mogą spowodować istotne naruszenie zaufania podatników i inwestorów, do jakości tworzonego prawa i stabilności otoczenia regulacyjnego w Polsce, co może zniechęcić międzynarodowy kapitał do inwestowania w naszym kraju.

W związku z tym, postulujemy odstąpienie od wprowadzenia ww. zmian do proponowanych przepisów, jako sprzecznych z Dyrektywą oraz wprowadzających nadmierne i nieuzasadnione sankcje wobec podatników dokonujących reorganizacji posiadających ekonomiczne uzasadnienie i niebędących przejawem unikania opodatkowania.

Konfederacja Lewiatan KL/357/251/PP/2021

